

KURIER POLSKI

ROK VII (1951)

Czwartek, 12 kwietnia

100 (1953)

Masy pracujące Polski składają radosne meldunki

W całym kraju pod znakiem intensywnych przygotowań do uroczystych obchodów Pierwszomajowych

WARSZAWA (PAP) W całym kraju rozpoczęły się przygotowania do uroczystych obchodów 1-Majowych. Równoległe z meldunkami o osiągnięciach klasy robotniczej, chłopstwa pracującego i inteligencji w Czynie 1-Majowym, napływają wiadomości o pracach organizacyjnych nad przygotowaniem obchodów, akademii, imprez artystycznych, nad nadaniem miastom, wsiom, miejscom pracy, świetlicom i klubom — odświętnego wyglądu.

Truman udzielił dymisji Mac Arthurowi

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Truman udzielił dymisji gen. Mac Arthurowi, odwołując go ze wszystkich zajmowanych przezeń stanowisk na Dalekim Wschodzie.

Następcą Mac Arthura Truman mianował dotychczasową dowódcę VIII armii amerykańskiej w Korei — gen. Matthew Ridgwaya.

WASZYNGTON (PAP) Decyzja Trumana o usunięciu generała Mac Arthura ze wszystkich zajmowanych przezeń stanowisk wywołała gwałtowną reakcję ze strony przywódców partii republikańskiej, którzy niejednokrotnie deklarowali się jako zwolennicy Mac Arthura i wykorzystują obecną decyzję prezydenta dla podważenia pozycji partii demokratycznej.

Senatorowie republikańscy Taft, Wherry i inni ostro zaatakowali Trumana oświadczając, iż rozważają kroki, jakie należy podjąć przeciwko Trumanowi. Jednocześnie podali oni do wiadomości, że Mac Arthur, z którym porozumieł się telefonicznie, stawia się przed obiema Izbami Kongresu, aby „przedyskutować” sprawę swego odwołania.

Wieś uczci 1 Maja wzmocnieniem wysiłków produkcyjnych

WARSZAWA (PAP) Hasło naczelnego Czynem święta 1 Maja jest obok hasła „Siewu pokoju” potężnym bodźcem, wzmagającym wysiłki pracujących chłopów w walce o tegoroczne plony. Przyspieszeniem siewów wiosennych, zwiększeniem wydajności z ha i podniesieniem hodowli mała i średniorolni chłopów, członkowie spółdzielni produkcyjnych, robotnicy rolni i traktorzyści pomnożą swój udział w przyspieszeniu realizacji Planu 6-letniego i wkład w dzieło umocnienia Ludu wej Ojczyzny.

Do Czynu pierwszomajowego



Jak już donosiliśmy w tych dniach odbyła się w Warszawie III Krajowa Narada Budownictwa. W przerwie znani przewodnicy pracy z Nowej Huty odznaczeni orderami „Sztandar Pracy” II klasy i Srebrnymi Krzyżami Zasługi Stanisław Figiel i Józef Sendor wymieniają między sobą cenne doświadczenia.

Foto — CAF

Już powstają komitety obchodu Święta Pracy. W Szczecinie na naradzie przedstawicieli Partii, ORZZ, Rad Narodowych, ZSCh, ZMP, Ligi Kobiet i innych organizacji masowych, powołano komitet obchodu 1 Maja.

Również w wielu powiatach woj. szczecińskiego, jak Myślibórz, Gryfino i innych rozpoczęły prace podobne komitety.

Wojewódzki Komitet Obchodu Święta Robotniczego w Olsztynie powołał komitety dekoracyjną i artystyczno-imprezową.

Spółdzielstwo Ełbąga przygotowując się do uroczystości 1-Majowych postanowiło do 20 bm. uporządkować odcinek posesji, doprowadzić do najlepszego stanu sanitarnego domy mieszkalne, przyspieszyć odgruzowanie ulic i placów, a na ich miejscu złożyć kilka skwerów.

Młodzież stolicy rozpoczęła akcję zazielenienia miasta pod hasłem: „Uczynimy Warszawę piękniejszą”. Na zebraniach w szkołach i uczelnich młodzież postanawia pomoc dzielnicowym Radom Narodowym, deklarując tysiące roboczogodzin na prace w akcji zazielenienia i oczyszczenia Warszawy.

Wiele ze szkół już przystąpiło do realizacji swoich zobowiązań i osiąga w tej pracy duże sukcesy.

Do czynu majowego w stolicy stanęło około 70 tys. robotników budowlanych. Rozwinęli oni socjalistyczne współzawodnicтво o przyspieszenie budowy nowych osiedli robotniczych, szkół, żłobków i domów kultury. Robotnicy, budujący nowe osiedle mieszkaniowe na Mirowie meldują o pomyslniej realizacji swoich zobowiązań.

przystępują masowo chłopci całych gromad, gmin, a nawet powiatów we wszystkich województwach kraju. Do powiatów, gdzie wszystkie gromady podjęły zobowiązania 1-majowe należy m. in. pow. Stargard w woj. gdańskim.

Dobitnym przykładem, świadczącym o wielkości Czynu 1-majowego chłopów jest woj. olsztyńskie, w którym poważne zobowiązania produkcyjne podjęli chłopci 680 gromad. W pow. Szezytno chłopci postanowili na cześć 1 Maja zwiększyć plony o 10 proc. i obsiać wszystką ziemię orną, a wiele gromad w pow. Bartoszyce — zwiększyć plony o 12 proc.

Do jeszcze większego podniesienia plonów ziemi i do dalszego intensywnego rozwijania hodowli mobilizuje Czyn 1-majowy członków spółdzielni produkcyjnych i pracowników POM-ów.

Rumunia protestuje przeciw prowokacjom kłiki Tito

BUKARESZT (PAP) Ministerstwo spraw zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej przesłało do ambasady jugosłowiańskiej w Bukareszcie notę, w której stwierdza, że mimo niejednokrotnych protestów rządu rumuńskiego przeciwko wrogim aktom pogranicznych władz jugosłowiańskich, rząd jugosłowiański nie uczynił żadnych kroków celem pożyczenia kresu prowokacji.

W nocy rumuńskiego MSZ przytoczonych zostało szereg wypadków bezcelnych prowokacji, dokonanych przez władze jugosłowiańskie na granicy rumuńskiej.

Hold oliarom obozu w Sztuthofie

SZTUTOWO (PAP) W rocznicę wyzwolenia więźniów z hitlerowskich obozów koncentracyjnych — przedstawiciele społeczeństwa Wybrzeża udali się na teren dawnego obozu w Sztuthofie, aby złożyć hold poległym ofiarom faszyzmu.

Uroczystość ta przemieniła się w manifestację solidarności mieszkańców woj. gdańskiego z masami pracującymi całego świata, walecznymi o pokój.

Samoloty U. S. A. bombardują Phenian

MOSKWA (PAP) Agencja Tass donosi z Phenianu: W dniu 10 bm. amerykańscy piraci powietrzni zrzućli setki bomb o spóźnionym zapalaniu na Phenian. Jest wiele ofiar wśród ludności cywilnej.

Obóz pokoju i postępu zwyciężył Z głęboką radością przyjęło społeczeństwo polskie przyznanie Międzynarodowych Nagród Stalinowskich

500 proc. normy wykonał górnik Misior

KATOWICE (PAP) Realizujący już zadania czwartego roku Planu 6-letniego górnik kopalni im. Piłsudskiego — Wilhelm Misior w dniu 9 bm. pracując na chodniku węglowym, wykonał w ciągu jednej zmiany wydobywczej 500 proc. normy. Ten Czyn 1-majowy Wilhelma Misiora jest wynikiem harmonijnej współpracy z ładowaczem racjonalnego odstręśwania węgla oraz pełnego wykorzystania czasu pracy.

Poziom wydajności pracy Misiora postanowił osiągnąć rebasec tej samej kopalni — Julian Wojcik, który ostatnio wykonywał swą normę z górą 400 procent.

Adenauer w Paryżu

PARYŻ (PAP) Przybył tu marionetkowy „kanclerz” zachodnio-niemiecki Adenauer, wzięty przez oficjalne osobistości francuskie, w celu podpisania „planu Schumana”. Przyjazd szefa odwetowców zachodnio-niemieckich wywołał ogromne oburzenie francuskiej opinii publicznej.

Prasa postępową przypomina jak wielkimi niebezpieczeństwami grozi Francji realizacja „planu Schumana”. — Rozmowy paryskie — pisze „Humanite” — mają na celu utworzenie „nadfrustru” zbrojeniowego, który wyda amerykańskiemu handlarzom armat przemysł Francji, jak również przemysł Belgii, Holandii, Luksemburga i Włoch.

Rumunia protestuje przeciw prowokacjom kłiki Tito

Nota stwierdza, że wszystkie przytoczone akty prowokacyjne, będące brutalnym naruszeniem najelementarniejszych norm prawa międzynarodowego, stanowią część składową wrogiej polityki rządu belgradzkiego w stosunku do Rumuńskiej Republiki Ludowej, polityki w interesie rozkazodów rządu belgradzkiego — imperialistów amerykańsko-angielskich.

Rząd Rumuńskiej Republiki Ludowej — głosi nota — protestuje stanowczo przeciwko wrogim aktom organów pogranicznych rządu jugosłowiańskiego, ponoszącego całkowitą odpowiedzialność za te akty i za ich skutki

Wszyscy budujemy potęgę Polski



„Robotnik, chłop i inteligent pracujący budują potęgę Polski”. Oto hasło pod jakim rozpoczęła się tegoroczna akcja siewna w woj. rzeszowskim. Traktory POM-u z Ujścia Grolickiego, wyruszające w pole, zostały przez traktorzystów udekorowane proporcami i odpowiednimi transparentami, głoszącymi nierozdzielny sojusz robotniczo-chłopski w „Siewie Pokoju”. Na zdjęciu ZMP-owską brygadę traktorzystów żegna dyr. POM-u L. Cichoń. Foto — CAF

8 milionów złotych zdobędzie huta „Częstochowa” dzięki stosowaniu metod Kowalowa

CZĘSTOCHOWA (PAP) W hucie „Częstochowa” zastosowano w marcu br. metodę rozpowszechniania doświadczeń przodujących robotników, opracowaną przez radzieckiego inżyniera — Kowalowa. Metoda ta, jak wiadomo, polega na wykorzystaniu doświadczeń poszczególnych przodujących robotników — dla opracowania najlepszego sposobu przeprowadzenia całego danego procesu produkcyjnego. Zastosowanie tej metody przyniesie hucie do końca br. dodatkową produkcję wartości około 8 milionów zł.

Wynik jest naprawdę świetny. Obecnie wszystkie brygady każdorazowo wytop wykonują w czasie o 1 godzinę

krótszym niż to robiły jeszcze w lutym br.

Inż. Suliga z wydziału walcowni w ten sposób mówi o metodzie Kowalowa: „Stosując tę metodę — my, pracownicy techniczni, uczymy się na bogactwie doświadczeń, robotnicy zaś korzystają szerszej niż dotychczas z naszej wiedzy teoretycznej. Łącząc teorię z praktycznym doświadczeniem, stwarzamy wspólnie nowe warunki dalszego wzrostu produkcji, przyspieszamy realizację wielkiego Planu 6-letniego. Współpraca inżynierów i techników z robotnikami na tym polu, to poważny wkład w umocnienie Narodowego Frontu Walki o Pokój i Plan 6-letni.”

WARSZAWA (PAP) Przyznanie Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „za utrwalenie pokoju między narodami” przyjęło społeczeństwo polskie z głęboką radością. Tym mocniej wstrząsnęła nim wiadomość o haniebnym dekreście rządu Queuille'a, zakazującym działalności na terenie Francji Biura Światowe; Rady Pokoju.

Zestawienie tych dwóch faktów — najwyższe uznanie dla bohaterów o pokój, wyrażone przez obóz postępu i coraz brutalniejsze próby dławienia ruchu obrońców pokoju przez imperialistów — wyznacza wyraźną granicę między światem wiary w człowieka i jego lepsze jutro a siewcami nienawiści, zbrodni i wojny.

Oto wypowiedzi na ten temat przedstawicieli różnych warstw naszego społeczeństwa:

Prof. dr Stefan Grzybowski, rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie:

„Przyznanie międzynarodowych nagród stalinowskich „za utrwalenie pokoju między narodami” jest dalszym objawem tego, jak szeroka jest walka o pokój, jak ogarnia ona ludzi pragnących pokoju bez względu na ich przekonania polityczne i społeczne.

Komuż przyznano nagrody? Dziekan katedry w Canterbury i duchowny protestancki, minister i dyrektor Ecole Normale, uczonej i wdowa po Sun Ja-t-senie, żółci i biały, kobiety i mężczyźni.”

Czołowy betoniarz z Marszałkowskiej Dzieńnicy Mieszkaniczej wyróżniony ostatnio „Odnaką przodowniczą pracy” — ZMP-owiec Piotr Zublewicz mówi:

„W chwili, gdy nagonka na bojowników walczących o pokój wzrasta w krajach imperialistycznych z dnia na dzień, w chwili gdy radio i prasa zachodnia po prostu zachylają się od oszczerstw skierowanych przeciwko pokojowej polityce Związku Radzieckiego, przyznanie Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „za utrwalenie pokoju między narodami” posiada swą głęboką wymowę. Jest bowiem dowodem do czego dąży i zmierza Związek So-

cialistycznych Republik Rad z Wielkim Chorażym Pokoju — Józefem Stalinem na czele.”

Eisenhower sprawdza remilitaryzację Niemiec Zachodnich

BERLIN (PAP). — Wódz naczelnym sił zbrojnych agresywnego bloku północno-atlantycznego, gen. Eisenhower przybył do Niemiec Zachodnich i dokonał lustracji oddziałów brytyjskich w Dolnej Saksonii. Następnie Eisenhower udał się do Frankfurtu n/M. i do Heidelbergu.

Jak podaje agencja ADN, właściwym celem wizyty Eisenhowera, który podczas pobytu w Bonn w styczniu br. uzyskał od Adenauera przyrzeczenie sformowania 300 tysięcznej armii niemieckiej, jest inspekcja postępów w remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Wybór władz KP Włoch

RZYM (PAP) W Rzymie odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Włoch, wybranego na VII kongresie partii. Plenum jednomyślnie wybrało Palmiro Togliatti na sekretarza generalnego partii oraz na jego zastępców Luigo Longo i Pietro Secchia.

Nowe kierownictwo na swym pierwszym posiedzeniu utworzyło sekretariat partii, do którego weszli — poza Togliatti'm jego zastępcy Longo i Secchia — Eduardo d'Onofrio i Mauro Socci Marto.

Dziś
na str. 4 - ej

platy rysunek konkursu wiosennego pn. — „PODRÓŻE FURDYGI I SYNA”

M. n. Gromyko odsłania obłudną grę U.S.A., W. Brytanii i Francji

Wykrętne propozycje i fałszywe deklaracje mocarstw zachodnich paraliżują osiągnięcie porozumienia

PARYŻ (PAP) W dniu 10 bm. obradom zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu przewodniczył przedstawiciel ZSRR Gromyko.

Otwierając posiedzenie, Gromyko oświadczył, że delegacja radziecka uważa za zaproponowane przez siebie sformułowanie pierwszego punktu porządku obrad za dające realne podstawy dla osiągnięcia porozumienia, ponieważ wysuwa ono na plan pierwszy główne zagadnienie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw, a równocześnie przewiduje także omówienie przez ministrów spraw zagranicznych zagadnień „poziomu zbrojeń i sił zbrojnych” oraz ustanowienia odpowiedniej kontroli międzynarodowej. Chodzi tu jednak nie tylko o sformułowanie, dotyczące problemu sił zbrojnych, lecz również o to, że przedstawiciele trzech mocarstw polmują żądania w tej dziedzinie zupełnie inaczej niż delegacja ZSRR. Z ich oświadczeń wynika, iż usiłują oni wszelkimi sposobami pomniejszyć znaczenie zagadnienia redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw i nie życzą sobie, by pod tym właśnie kątem widzenia omawiany był cały problem zbrojeń i sił zbrojnych w ogóle.

W swych wypowiedziach na temat powyższego oświadczenia Gromyko, przedstawiciele trzech mocarstw potwierdzili jedynie słuszność uwag przedstawiciela ZSRR. Parodi i Davies oświadczyli cynicznie, iż nie mogą się oni zgodzić na to, by problem zbrojeń i sił zbrojnych rozpatrywany był

pod kątem widzenia redukcji, ponieważ mocarstwa zachodnie trzymają się polityki zwiększania zbrojeń.

Nawiązując do wypowiedzi Parodi i Daviesa, Gromyko oświadczył:

Delegacja radziecka nie proponowała i nie proponuje, by w porządku dziennym obrad Rady Ministrów Spraw Zagranicznych umieszczone zostało polepienie polityki tego lub innego rządu. Pragniemy, by na sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych omówione zostało zagadnienie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw.

W swych oświadczeniach, uczynionych przed chwilą — mówił Gromyko — przedstawiciele trzech mocarstw raz jeszcze dowiedli, że nie chcą oni rozpatrzenia tego zagadnienia. Pragniemy zastąpić punkt o redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw punktem o „poziome zbrojeń”, a do czego przy tym zmierzają — wynika z ich wypowiedzi, broniących polityki zbrojeń, uprawianej przez USA, Wielką Brytanię i Francję.

Jesteśmy przeciwko temu — kontynuował Gromyko — by sprowadzać część zagadnienia do beztreściwych i fałszywych deklaracji. Jesteśmy również przeciwni, by pod grą słów i kazuistyką pogrzać niezmiernie ważny problem redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw, do czego właśnie zmierzają mocarstwa zachodnie.

Podczas dalszej dyskusji Gromyko zwrócił również uwagę, że nadal pozostaje niezgodnością sprawa poruszonej przez delegację radziecką kwestii paktu atlantyckiego i baz amerykańskich w Anglii, Norwegii, Islandii i innych krajach Europy i Bliskiego Wschodu, jednakże Jessup, Davies i Parodi uznali za stosowne przemilczeć te kwestie, posiadającą niezmiernie ważne znaczenie dla sprawy polepszenia sy-

tuacji w Europie, jak również dla polepszenia wzajemnych stosunków pomiędzy czterema wielkimi mocarstwami.

Znaczne straty ponoszą agresorzy w Korei

PEKIN (PAP) Z Phenianu donoszą, że komunikat dowództwa naczelnego Koreańskiej Armii Ludowej z dnia 11 kwietnia stwierdza, iż na wszystkich odcinkach frontu oddziały Armii Ludowej wraz z ochotnikami chińskimi kontynuują zacieśnienie walki z nieprzyjacielem zadając mu znaczne straty.

Wielkie manifestacje na rzecz pokoju zorganizowali b. więźniowie polityczni

PARYŻ (PAP) Z okazji 6 rocznicy wyzwolenia z obozów śmierci, liczna grupa francuskich więźniów politycznych ze szklanami zioła wiązanki kwiatów na grobie nieznanego żołnierza. Byli więźniowie manifestowali przeciwko ponownemu uzbrojeniu katów hitlerowskich.

BRUKSELA (PAP) W Brukseli odbyła

Połączenie dwóch Zw. Zawodowych

WARSZAWA (PAP) W dniu 11 bm. odbyło się plenarne posiedzenie połączeniowe Zw. Zaw. Państwowych oraz Prac. Sądowych i Prokuratorskich. Oba związki połączyły się w jeden Związek Zawodowy Pracowników Państwowych.

Uczestnicy obrad jednomyślnie przyjęli rezolucję, w której z całą ostrością piętnują zarządzenia rządu francuskiego zakazujące działalności na terenie Francji Biura Światowej Rady Pokoju.

W imieniu 130 tys. pracowników państwowych wyrażamy jak najostrzejszy protest przeciwko bezprawiu, dokonanemu przez rząd francuski. Nasza odpowiedź prowokatorom wojennym — to jeszcze silniejsze zespolenie naszych szeregów w walce o pokój i realizację Planu 6-letniego — stwierdza w zakończeniu uchwalona rezolucja.

Włochy podpisują Apel Pokoju

RZYM (PAP) W całych Włoszech rozpoczęła się akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju, wzywającym do zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Ostre protesty przeciwko faszystowskiemu dekretowi rządu francuskiego

PARYŻ (PAP) Lud francuski nadal protestuje przeciwko dekretowi rządu zakazującemu działalności na obszarze Francji Biura Światowej Rady Pokoju. Poleżna manifestacja protestacyjna odbyła się m. in. w zakładach „Renault”.

BERLIN (PAP) W imieniu Niemieckiego Komitetu Obrońców Pokoju prof. Walter Friedrich złożył oświadczenie stwierdzające, że rząd francuski wywołał głębokie oburzenie całej miłującej pokój ludzkości swoją bezprawną decyzją w sprawie zakazu działalności Biura Światowej Rady Pokoju. Niemiecki Komitet Obrońców Pokoju wzywa wszystkich miłujących pokój Niemców, by protesty przeciwko tej decyzji połączyli ze wzmoczoną walką o utrzymanie pokoju.

BUDAPESZT (PAP) Węgierski komitet obrońców pokoju przesłał do rządu francuskiego depezę, w której pię-

nuje decyzję rządu francuskiego, skierowaną przeciwko Światowej Radzie Pokoju, jako nowy obław lekceważenia najsłabszych tradycji wołnościowych narodu francuskiego. W licznych zakładach pracy na Węgrzech odbyły się masowe zebrania, na których ostro protestowano przeciwko nowemu faszystowskiemu dekretowi rządu francuskiego.

RZYM (PAP) Na wiadomość o decyzji rządu Queuille'a zakazującej działalności we Francji Biura Światowej Rady Pokoju, włoski komitet bojowników o pokój przesłał do Fryderyka Joliot-Curie telegram, protestujący w imieniu obywateli włoskich miłujących pokój przeciwko temu bezprawnemu dekretowi.

Podkreślając, że decyzja rządu Queuille'a jest wyrazem agresywnej polityki, zmierzającej do zdławienia wszelkiej działalności na rzecz pokoju, komitet wyraża przekonanie, iż żadne zarządzenie tego rodzaju nie zdołają powstrzymać potężnej zjednoczonej akcji światowego frontu pokoju.

SOFIA (PAP) Szerokie koła społeczeństwa bułgarskiego protestują stanowczo przeciwko nowemu antydemokratycznemu aktowi rządu francuskiego, który wystąpił przeciwko Światowej Radzie Pokoju. W prasie ukazało się oświadczenie sekretariatu Bułgarskiego Komitetu Obrońców Pokoju, stwierdzające, że wielomilionowe rzesze obrońców pokoju na całym świecie pognęły ten haniebnny czyn rządu francuskiego i jeszcze solidarniej skupiają się wokół Światowej Rady Pokoju.

Sport

BOTWANNIK PROWADZI

W rozgrywanym w Moskwie turnieju szachowym o mistrzostwo świata Botwinnik odniósł trzecie zwycięstwo i po 12 partiach prowadzi w stosunku 6,5:5,5 pkt.

Dwunasta partia została odłożona 10 bm. przy znacznej przewadze Botwinnika. W następnym dniu Bronsztajn bez wznawiania dogrywki uznał siebie za pokonanego.

KAPIAK I HADASIK PIERWSI NA MECIE

11 bm. w okolicach Polanicy-Zdroju odbył się pierwszy wyścig eliminacyjny kadry narodowej kolarzy, mający na celu wyłonienie reprezentacji na tegoroczny Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu” i „Rudeho Prava”.

Wyścig rozegrano na dystansie 100 km.

Wyniki: 1 — 2. Kapiak i Hadasik — 2:47.07 godz., 3. Salyga — 2:50.05, 4. Klubiński — 2:50.08, 5. Wrzesiński — 2:50.09, 6. Nowoczek — 2:50.10, 7. Gabrych — 2:50.15, 8. Wójcik — 2:50.17, 9. Siemiński — 2:56.27, 10. Królak — 2:56.27.

Dziś odbędzie się drugi wyścig eliminacyjny na dystansie 200 km z Polanicy do Wrocławia i z powrotem.

Nowy akt zdrady narodowej

PARYŻ (PAP) Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego deputowany komunistyczny Casanova zgłosił interpelację w sprawie nielegalnego dekretu rządu Queuille'a, zakazującego działalności na terytorium Francji Biura Światowej Rady Pokoju.

Reakcyjna większość zgromadzenia uchyliła się od dyskusji nad obu interpelacjami.

Sytuacja w Iranie

TEL AVIV (PAP) Dzienniki irańskie poświęcają wiele miejsca sytuacji irańskiej w Iranie. Dziennik „Ettelaat” donosi, że strajk robotników szybów naftowych anglo-irańskiego towarzystwa naftowego w Bender-Maszur i Aga-Dżeri trwa nadal.

Strajkujący żądają poprawy niebywale ciężkich warunków pracy i bytu. Rozmowy delegatów robotniczych z komisją rządową zostały przerwane.

Dziennik „Mdżazal” podkreśla, że strajk trwa już 22 dni. Administracja anglo-irańskiego towarzystwa naftowego poleca zamknąć należące do tego towarzystwa sklepy z żywnością, aby w ten sposób zdławić strajk głodem.

Zgon Bolesława Damięckiego

WARSZAWA (PAP). Dnia 10 bm. zmarł w Warszawie, po długotrwałej chorobie, przeżywszy lat 52, wybitny artysta dramatyczny i reżyser Dobiesław Damięcki.

Po wyzwoleniu kraju Damięcki organizuje nowy związek artystów scen polskich (ZASP) i staje na jego czele, pełniąc funkcję prezesa przez trzy kolejne kadencje.

Jako aktor występuje w Teatrze Wojska Polskiego, następnie w teatrach miejskich m. st. Warszawy, w Teatrze Nowym oraz w Rozmaitościach, gdzie pełnił jednocześnie funkcję dyrektora teatru. W ostatnim okresie występował gościnnie na scenach różnych teatrów na terenie całego kraju.

STAN POGODY

Zachmurzenie o charakterze zmiennej i miejscami przelotne opady. — Dniem temperatura od 5 st. na północy do ok. 10 st. na południu. Wiatry umiarkowane, na północy kraju jeszcze chwilami dość silne, zachodnie i południowo-zachodnie.



137

Gończ milczał. Spoglądając na Karczocho zastanawiał się nad tym wszystkim, co usłyszał, analizował jego słowa, ważył je i rozstrząsał.

Począł się przed nim krystalizować ostry i wyraźny obraz: oto ten mały, oślizgły szantażysta posiadał jakąś bolesną tajemnicę lekarza. Trzymał ją w zanadrzu, szantażując nią Wrońskiego, grożąc mu, czerpiąc z niej zyski. I nagle nadszedł tego kres. Wroński wyswobodził się spod władzy Karczocho. Przypomniał sobie raną wyprawę doktora. Wyglądała dość tajemniczo. Powrócił całkowicie zmieniony, wyglądał, jak widmo, słowem nie wspominał dokąd i po co jeździł.

A potem nagle wyjechał. Spieszyło mu się ogromnie. Na pewno uczynił to wbrew woli Karczocho i mały szantażysta doszedł do wniosku, że trzeba zrobić użytek z tego, co wie. A że nie miał ochoty bezpośrednio udać się z tym do prokuratora — temu nie można się dziwić...

Spojrzał uważnie na Karczocho.

— Jeszcze jedno... Nie wie pan przypadkiem dokąd doktor Wroński jeździł rano?

Pytanie brzmiało szczerze i Karczoch pomyślał z zadowoleniem, że jednak Wroński ukrył przed Gończem cel swego wyjazdu.

— Nie mam pojęcia! — zaprzeczył.

Przez chwilę panowało w kuchni ciężkie, kłopotliwe milczenie. Gończ nie wiedział, jak postąpić. Czy można

wierzyć temu, nie wzbudzającemu zaufania informatorowi?

Ciszę przerwał wreszcie Karczoch. Chciał kuć żelazo, póki gorące, w oczach Gończa dostrzegł wahanie.

— Ja tylko spełniłem swój obowiązek — powiedział uroczyście — a pan postąpił tak, jak pan uzna za stosowne...

Gończ chciał coś odpowiedzieć, ale w sieni rozległy się szybkie kroki. Odwrócił się. W uchyłonych drzwiach zobaczył przerażoną twarz ciotki.

Straszne, pełne lęku przecucie odepchnęło od niego wszystkie inne myśli, kazało zapomnieć i o Wrońskim i o Karczochu.

— Zbysku... — wyjąkała ciotka — Zbysku... Chodź przed... Krzysiu...

Głos jej załamał się i wybuchnęła szlochem. Chlipiąc głośno — otworzyła szerzej drzwi.

Zawirowało mu wszystko przed oczyma, opanował się jednak z największym wysiłkiem i szybko pobiegł w kierunku sypialni.

Przed sobą widział ciągle przerażoną, lśniąca łzami twarz płaczącej kobiety.

Czuł, jak serce bije mu przyspieszonym tętnem, a płucem poczyna brakować tchu.

W mózgu świdrowała tylko jedna uparta myśl: niemożliwe... niemożliwe... niemożliwe... Wszystko, tylko nie to... Tylko nie to...

Przebiegł przez stołowy. Szare światło jesiennego dnia sączyło się leniwie z okna, w pokoju leżała głęboka, pełna niepokoju cisza. Mąciły ją jedynie jego gwałtowne, szybkie kroki.

Nacisnął energicznie klamkę i wpadł na Jabłkowskię, który właśnie w tej chwili wychodził z jadalni. Przystanął. Stężył z trwogi spojrzeniem obrzuć chłodną, bezosobową twarz lekarza.

— Co z dzieckiem?... Panie doktorze, co z dzieckiem?... Lekarz opuścił oczy. Jego różowe policzki poszarzały, podbródek obwisł żałośnie.

— Zrobiłem wszystko co mogłem... — bąknął Dalszych słów nie słyszał. Nie dotarły do jego świadomości. Wystarczył mu wyraz twarzy lekarza.

Poczuł, że chwytą go za gardło straszliwy, nieludzki ból. Odepchnął Jabłkowskiego i ciężkim, pijanym krokiem ruszył w głąb sypialni. Czuł się tak, jakby pękła w nim jakaś struna, jakby załamało się coś i rozpadło. Oto już wszystko straciło sens. Pierwsza odeszła Teresa, teraz odszedł Krzysiu.

Będąc na środku pokoju przystanął i obejrzał się poza siebie. Jabłkowski stał w progu, tam, gdzie go zostawił. Spoglądał w stronę Gończa, a twarz jego była kamienne spokojna, malowało się na niej ogromne zmęczenie.

Gończ przymknął oczy. Czyżby to było prawdą?

Przez krótką chwilę miał przed sobą ciemność, dobroczynną, wszystko skrywającą ciemność, ale kiedy znów dzwignął powieki — uświadomił sobie, że nic się nie zmieniło.

Niewielki, dobrze znany pokój. Znajome meble. Światło szarego dnia, sączące się przez sztory. Pod ścianą małe na biało lakierowane łóżeczko.

Tak, jak dawniej... tak, jak dawniej...

Przygryził boleśnie wargi i zbliżył się do łóżeczka. Spojrzał uważnie. Wzrok miał jasny, napięty, czujny.

Przypatrywał się przez długą, bardzo długą chwilę, a potem pochylił się nad łóżeczkiem i szepnął:

— Pocios to zrobił, Krzysiu, pocios?...

Tylko tyle.

Doktor Jabłkowski oblizał językiem suche wargi i bezszelętnie wyszedł z pokoju. Wiedział, że w takich chwilach ludzie pragną samotności, która jest podobno najlepszym powiernikiem bólu.



Dziś:
Juliusza
Jutro:
Justyny

BYDGOSZCZ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
CZERWONEJ ARMII 20
Kronika miejska tel. 33-41 : 19-07
DZIAŁ OGŁOSZEŃ
Gen. Stalina 2 — tel. 24-29

TEATRY ZIEMI POMORSKIEJ
Czwartek: „Niemcy” (19) w nowym teatrze, „Moralność pani Dulskiej” (19) w starym teatrze.

REPERTUAR KIN
POMORZANIN: Ucieczka z niewol. (16, 18, 20)
POLONIA: Hamlet (15, 18, 21).
ORZEŁ: nieczynne.
WOLNOŚĆ: Awantura na wsi (15.45, 17.45, 20)
GRYF: Zaklęta narzeczona (15.45, 17.45, 20).

MIR: Brunelna pajęczyna (17, 19)
BAŁTYK: Spotkanie nad Łabą (15.45, 17.45, 20).
ROZMAITOŚCI: Flora Tatr: wiosna - lato. Nauka i technika Nr 9/50 (od 16-24).

DYŻUR CTEREK
Nr 14 ul. Armii Czerwonej 10, tel. 19-62. Nr 17 ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42.

RADIOWY PROGRAM LOKALNY
6.50 Program lokalny dnia. 6.52 Komunikaty. 13.15 Pogadanka dla wsi. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Koncert rozrywkowy. 18.00 Audycja z cyklu „Przypomnimy klasyków” Soltykow Szchedryn. 18.15 Audycja słowno-muzyczna pt. „Fryderyk Haendel”. 18.45 Pogadanka T. Jabłońskiego „W przededniu b'egów narodowych”

Toi owo z BYDGOSZCZY
Od wdowca

Proszę Redakcję! Jestem samotnym labeziem płci męskiej, którego ostatnio osierociła żona ginąc na drutach wysokiego napięcia, o czym zapewne wiadomo wszystkim bydgoszczanom. Obiecuje mi nową małżonkę z Torunia. Kie dy? Nie wiem jeszcze, gdyż podobno jeszcze... nie urodziła się. Mnie martwi jednak inna sprawa. Ponieważ pływam po stawie w Parku Kazimierza Wielkiego i krótko zamierzam tam pomorć prosiłbym o interwencję w MRN, ażeby wody staru były przezroczyście, a nie zabrudzone odpadkami, rzucanymi przez niechlujnych przechodniów.

Kłaniam się nisko.
(—) Labeź

Niespodzianka

Istnieją radosne niespodzianki i przykre. Do tych ostatnich należy wygodne przejście nad brzegiem Brdy od ul. Żeglarskiej do mostu na Czyżkówku. Ostatnio prowadzi tam prace budowlane Elektrownia, o czym nie mszyscy smiertelnicy wiedzą. Przejście jest więc zamknięte, gdyż nie sposób przebrnąć replaw w ubraniu. I dlatego każdy musi wracać 1/4 km do ul. Żeglarskiej, aby okręzną drogą podążyć na Czyżkówko. Na przymusowy ten spacer nie użytkowałoby się tyle czasu, gdyby zarazem umieszczono tablicę z prostym napisem „Droga zamknięta”. Ale pocóż sprawy załatwiać prosto, kiedy można je skomplikować. Nie prawdaz, kochana Elektrownio?

Zapomniał...

Do autobusu po dającego na Gdańskie Osiedle rosłada pospiesznie chudy, starszy jegomość. Szczęśliwy, że zdążył na przystanek przed odjazdem natychmiast zajmuje miejsce.
— Panie, pan coś zapomniał — odzywa się do niego jeden z pasażerów.
Chudzielec podrywa się z miejsca, wyskakuje z autobusu, długo szuka i nic nie znajdując wskakuje do ruszającego autobusu.
— Pan zapomniał zamknąć za sobą drzwi — wyjaśnia rzeczowo chudy dzielcowi dorocpny pasażer. (N)

Ani jednego analfabety nie będzie na Pomorzu w sierpniu br.

W Bydgoszczy odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Społecznej do Walki z Analfabetyzmem. Na wstępie b. analfabeta z Torunia — Olga Babozenko złożyła meldunek o zakończeniu akcji WA na terenie miasta Torunia oraz podziękowała władzy ludowej za umożliwienie zdobycia jej sztuki czytania i pisanania.

Na konferencji pełnomocnicy do WA z Torunia i Tucholi złożyli sprawozdania z zakończenia akcji likwidacji analfabetyzmu oraz przedstawili przygotowania do uroczystości wręczenia świadectw absolwentom kursu. Komitet toruński organizuje dla wyróżnionych uczniów wycieczkę do Warszawy połączoną ze spotkaniem b. analfabetów z pełnomocnikiem rządu do WA.

Walka z analfabetyzmem wchodzi na Pomorzu na ostatni etap. Walkę tę w woj. bydgoskim jako pierwsze zakończyły powiaty: brodnicki, żniński, ostatnio zaś powiaty: chojnicki, świecki, sepołiński i wyrzyski.

Do dnia 1 maja likwidację analfabetyzmu postanowili zakończyć Bydgoszcz — miasto, Toruń — miasto oraz powiaty: bydgoski rypiński, chełmiński, mogileński,

lipnowski, szubiński, tucholski i wąbrzeski, zaś do dnia 22 lipca br. pozostałe powiaty.

Wiele trudności spotyka się obecnie w okresie wiosennych prac na roli na kursach dla analfabetów przy PGR. Praca na tych kursach jednak nie może i nie ulegnie żadnemu zahamowaniu przy dobrej woli i maksimum wysiłku.

W chwili obecnej niektóre związki branżowe zakończyły całkowicie walkę z analfabetyzmem w zakładach pracy. Byli analfabeci w dowód wdzięczności dla Polski Ludowej za umożliwienie im zdobycia sztuki pisanania i czytania podejmują liczne zobowiązania produkcyjne, dające państwu olbrzymie oszczędności. M. in. absolwenci kursu — pracownicy Odcinka Drogowego II

Bydgoszcz Gł. zobowiązali się oczyścić ze śmieci tory Eksp. Tow na stacji Bydgoszcz Gł. co przyniesie PKP oszczędności w wysokości 225 zł. Również pracownicy Warsztatów Drogowych I klasy w Bydgoszczy podjęli zobowiązania dające oszczędność blisko 1,624 zł. (x)

Zasady optyki fotograficznej

Dnia 12 bm. o godz. 18 w sali Naczelnej Organizacji Technicznej Bydgoszcz Wyzwolenia 5, odbędzie się odczyt ob. Lipskiego pt. „Zasady optyki fotograficznej”.

Pierwsi ochotnicy do brygad SP wyjadą 16 bm. do Gdańska

W brygadach, junacy nie tylko pracują przy budowie domów, fabryk, czy w kopalniach węglowych. Brygada ZMP-owska i „SP”-owska łączy pracę z nauką — zawodową, ideologiczną, a także udostępnia olbrzymim masom młodzieży poznanie piękna kraju, wybrzeża oraz zacieśnia więzy przyjaźni młodzieży z fabryk, hut, z kopalni i pól.



W dniu 16 bm. z Bydgoszczy wyjadzie do Gdańska sformowana w większości z chłopców wiejskich — 16-ła Pomorska Brygada „Służby Polsce”. Brygada ta liczy ponad 900 junaków ze wsi produkcyjnych i PGR-ów.

W najbliższych dniach utworzona zostanie 25 Brygada z woj. bydgoskiego. Na pierwszy turnus wyjeżdżają do brygad jedynie ci junacy, którzy nie uczęszczają do szkół. O zrozumieniu przez młodzież większą wartości brygad i ich zadań świadczy liczba ochotników. Np. w Wąbrzeźnie w chwili obecnej zgłosiło się na pierwszy turnus nadkontyngentowo 180 chłopców. W pow. bydgoskim na wyróżnienie zasługuje gmina Ślesin, gdzie zgłosiła się największa ilość młodzieży. Młodzież szkolna natomiast, składa zobowiązania ochotniczego wyjazdu na turnusy letnie w miesiącach lipcu i sierpniu.

CZYN 1-MAJOWY Teatrów Ziemi Pomorskiej

Czyn 1-Majowy ogarnął cały kraj, zmobilizował do realizacji zobowiązań świat pracy, który w nieugiętej walce utrwał pokój na świecie i przyspiesza budowę socjalizmu w Polsce. Rzecz zrozumiała, iż w tej masowej akcji nie mogło zabraknąć ludzi sztuki. Konkretnie — zespołu artystycznego, technicznego i administracyjnego Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej.

Ostatnio pracownicy PTZP podjęli zobowiązania Pierwszomajowe. Na czoło wysuwa się zobowiązanie ekipy objazdowej, która postanowiła wykonać roczny plan objazdów ze sztukami w terenie do dnia 1. 10. 1951 r., a poza tym zespół artystyczny zobowiązał się przyjąć z czynną pomocą świetlicom przy wytypowanych zakładach pracy w organizowaniu akademii Pierwszomajowych oraz uczestniczyć w centralnych akademiach z okazji Święta Pracy w Bydgoszczy i Toruniu. Bezinteresowną pomoc przy wykonaniu tych zobowiązań przyrzekli pracownicy zespołu technicznego PTZP.

Inną formę zobowiązań przyjęli na siebie pracownicy administracji, postanawiając zwiększyć wydajność pracy oraz zlikwidować wszelkie zaległości. Poza tym zespół artystyczny, doceniając znaczenie kultury fizycznej, zobowiązał się wybudować do dnia 1 maja br. boisko sportowe

dla pracowników PTZP, oraz wyspać zwirem dziedziniec przy nowym gmachu teatralnym. Niezależnie od tego sprzątaczk, bileterki i szatniarki postanowiły przeprowadzić generalne porządki w całym gmachu nowego teatru bydgoskiego, a ze spół techniczny uporządkować magazyny teatralne w Toruniu, przy czym poza zbiorowymi zobowiązaniami w tej dziedzinie należałoby również podkreślić zobowiązania indywidualne ob. Wrotkowskiego, Gajewskiego i Gąsiorowskiego.

Wartość podjętych zobowiązań wyraża się cyfrą ok. 6.000 zł.

VIII rocznica powstania w Getcie Warszawskim

W dniu 15 bm. o godz. 11 w Państwowym Teatrze Ziemi Pomorskiej odbędzie się uroczysta akademii poświęcona VIII rocznicy Powstania w Getcie Warszawskim. Akademię organizują: Zarząd Okręgowy Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Żydowski Tow. Kultury.

Nowe władze Okr. Pom. Zw. Śpiewaczego

W Bydgoszczy odbył się doroczny walny zjazd delegatów kół śpiewaczych II Pomorskiego Okręgu Związku Śpiewaczego, z udziałem przedstawicieli chórów bydgoskich, delegatów pozamiejscowych zespołów śpiewaczych oraz przedstawicieli partii, ZMP, ORZZ itd. Na wstępie do zebranych przemówił prof. Kabaciński, który stwierdził, że dotychczasowa praca chórów osiągnęła pozytywne wyniki oraz podkreślił wkład kół śpiewaczych w amatorski ruch muzyczny w Polsce.

Następnie prezesi chórów miejscowych i zamiejscowych składali sprawozdania. Ogólne sprawozdanie z działalności chórów śpiewaczych II Okręgu Pomorskiego Związku Śpiewaczego złożył prof. Kabaciński. Okręg obejmuje swą działalnością 5 powiatów z 23 chórami. Poważną jednak bolączką w ruchu śpiewaczym jest brak dyrygentów, funduszy na zakup nut oraz przeciążenie pracą zawodową i społeczną członków zespołów.

Chóry brały udział w koncertach i akademiach z okazji różnych świąt ogólnopństwowych oraz często występowały z pieśnią w szpitalach i sanatoriach na rzecznych stacjach i w innych miejscach zgromadzeń publicznych.

W skład nowego zarządu Okręgu weszli: Zygmunt Nowicki — prezes, mgr Jan Jaworski — I wiceprezes, Czesław Kabaciński — II wiceprezes, Józef Szymański — III wiceprezes, Lucja Kaźmierczykówna — sekretarz,

zaś na skarbnika Okręgu wybrano — Cyrę. Nadto w skład zarządu weszło 16 członków kół śpiewaczych.

W chwili obecnej Okręg czyni przygotowania do dwóch wspólnych koncertów, jakie odbędą się w ramach Festiwalu Muzyki Polskiej. Nadto chóry bydgoskie, w związku ze Świętem Pracy przygotowują się wspólnie z Pomorską Orkiestrą Symfoniczną i Orkiestrą Polskiego Radia do wielkiego koncertu dla świata pracy.

Sport

LEKKOATLETYKA I PIŁKA W SZKOLE

Już za kilka dni rozpoczyna się w Bydgoszczy mistrzostwa szkół średnich w lekkoatletyce oraz w piłce ręcznej, tzn w siatkówce, koszykówce i szczypiorniaku. Reprezentacje poszczególnych szkół przygotowują się do tej imprezy bardzo starannie. W dniu 5 bm. na stadionie miejskim zmierzyły swe siły w meczu towarzyskim drużyny szczypiorniaka z III Państw. Szkoły Ogólnokształc. i z Państw. Liceum Pedagogicznego. Zastużone zwycięstwo odniosło III Państw. w stosunku 6:2.

W ub. poniedziałek drużyna SKS Pedagog rozegrała mecz szczypiorniaka z reprezentacją SKS Kopernik. Zwyciężyli „koperniacy” w stosunku 12:2.

Godni nieśa

Zbiórka złomu i odpadków użytkowych

Społeczny Komitet Zbiórki Złomu i Odpadków Użytkowych organizuje od 15 bm. do 31 maja na terenie naszego miasta akcję zbiórkową odpadków użytkowych. Mając na uwadze poważne korzyści gospodarcze, jakie zbiórka ta winna przynieść, przez nagromadzenie znacznej ilości cennego surowca, społecznym obowiązkiem każdego obywatela jest wzięcie aktywnego udziału w tej wielkiej akcji.

Zbiórka objęta są następujące odpadki użytkowe: złom metalowy, złom żelwny, złom mefaluowy, jak: kurki wodne, kłamki mostkowe, liczniki itp.; smalty wszelkiego rodzaju, makulaturę (lektura, gazety, stare zeszyty itp.), zużyte opony i detki, odpadki korkowe jak korki od butelek, kości zwierzęce, butelki oraz złom płyt gramofonowych. Odpadki zebrane w poszczególnych domach, należy składać w najbliższej położonej szkole. Komitet apeluje do dyrekcji i kierowników szkół, młodzieży szkolnej, a zwłaszcza do organizacji młodzieżowych, by w ramach współzawodnictwa pomiędzy szkołami, zorganizowały ewentualną pomoc w zbieraniu i dostawie nagromadzonych odpadków ze swego rejonu.

Komitety członkowskie BSS — Warszawie

Wszystkie zakłady pracy z terenów całej Polski, wszystkie fabryki, kopalnie i spółdzielnie produkcyjne, cały świat pracy żyje czynami 1-Majowymi. We wszystkich galejach gospodarki narodowej i w ważniejszych dziedzinach życia społecznego podejmują się masowe zobowiązania dla uczczenia święta pokojowej pracy.

Aktyw członkowski Bydgoskiej Spółdzielni Spożywców, skupiający się w komitetach sklepowych podjął również apel metalowców z Pruszkowa. Komitet przy sklepie spoż. 53 oraz rzeźn. 16 wraz z personelem złożył na odbudowę Warszawy 67 zł i apeluje do wszystkich komitetów członkowskich BSS i personelu sklepowego o przyłączenie się do tej akcji.

Należy z całym uznaniem przyklasnąć członkini komitetu ob. Leokadii Siemasz — inicjatorce ofiary — za jej czyn obywatelski. Będzie on jednym z wielu w łańcuchu zobowiązań na cześć pokoju i przedterminowego wykonania Planu 6-letniego.

Przypomnijmy Dąbrowskiego... Przed prawykonaniem „Suity symfonicznej”

Festiwal Muzyki Polskiej zostanie na Pomorzu zainaugurowany najbliższym koncertem Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej. Na program tego koncertu złożą się dwa koncerty fortepianowe: Chopina F-moll i I koncert fortepianowy Ludomira Różyckiego, Uwertura J. Elsnera „Leszek Biały” oraz prawykonanie „Suity symfonicznej” Floriana Dąbrowskiego. Tak więc melomani będą mogli znów usłyszeć utwór pomorskiego kompozytora, gdyż Dąbrowski, archołówek rodem Wielkopolski, zarówno z racji długoletniego zamieszkania, jak i charakteru pewnej części swej twórczości muzycznej, należy do naszego regionu.

Prawykonanie nowego dzieła muzycznego młodego, pomorskiego więc kompozytora upoważnia nas do przypomnienia sylwetki Floriana Dąbrowskiego. W dorobku rozpoczętej w ostatnich latach przedmrojennej twórczości muzycznej posiada Dąbrowski m. in. utwór na chór dziecięcy — „Bańki mydlane”, „Suitę kujawską”, nagrodzoną przez CRZZ w konkursie na utwory świetlicowe. „Małą uwerturę krakowską”, muzykę do poematu Majakowskiego „Dobrze”, napisaną na Kongres Zw. Zawodowców w 1949 r., Kantatę „Odeście Fryderyka”, (do słów St. R. Dobrowskiego) nagrodzoną w Roku Chopinowskim przez Radę Naczelną Zw. Śpiewactwa Polskiego i wreszcie „Suitę symfoniczną”. Prócz tego Dąbrowski ma w dorobku szereg drobniejszych utworów, wiele pieśni, dużo utworów świetlicowych.

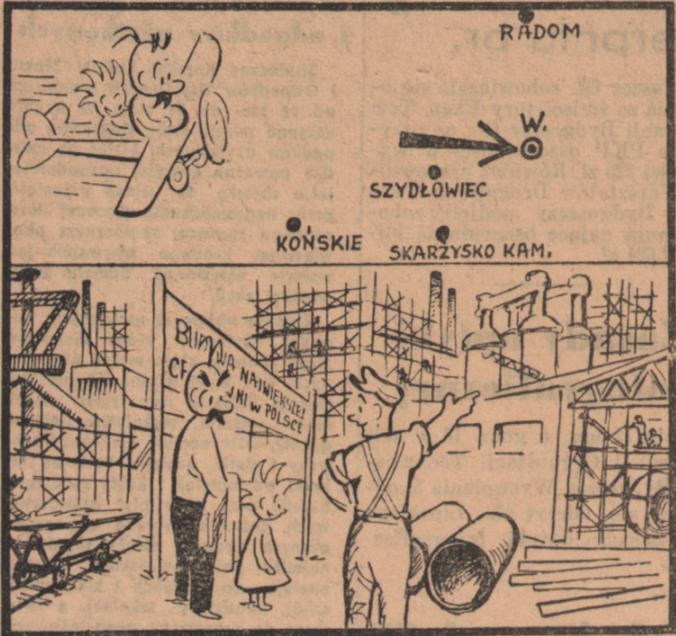
W dyskusji nad „Suitą symfoniczną”, która została przesłuchana ostatnio w Bydgoszczy przez Komisję Artystyczną, podkreślono dużą komunikatywność tego spontanicznego utworu. Dlaczego „Suita symfoniczna”, a nie symfonia? Kompozytor, któremu ukradliśmy kilka minut z pracowitego dnia, tłumaczy nazwę utworu pełną jego niejednołnością. Utwór nie jest spisty i nie ma charakteru „czystej” symfonii. Jego podkład literacki? Współczesne życie. Genealogia? Przeżycia związane



Rys. M. Turwid

z pobytem kompozytora na Świątynnym Festiwalu Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie (1949 r.). Suita kończąca się silnym akcentem radości i triumfu, składa się z 5 części: 1) Fuga, 2) Adagio, 3) Scherzo, 4) Adagio cantabile i 5) A la marcia. Najbliższy koncert symfoniczny pozwoli rzeszy miłośników muzyki ocenić ten utwór. Należy się spodziewać, że zostanie on przyjęty zycielnie, a jego ocena wypadnie nie gorzej od oceny obecnych na kwalifikacyjnym przesłuchaniu wybitnych muzykologów. W każdym razie fakt, że utwór został przyjęty do Festiwalu Muzyki Polskiej, który ma być przeglądem naszego dorobku muzycznego i ma spopularyzować naszą twórczość muzyczną — jest dla Floriana Dąbrowskiego, a przez niego i dla regionu pomorskiego cennym wyróżnieniem, a równocześnie zobowiązaniem do dalszej owocnej twórczości kompozytorskiej. A marto na zakończenie powiedzieć, że Dąbrowski pracuje obecnie nad koncertem symfonicznym, a w dalszych planach ma muzykę baletową.

WIELKI KONKURS WIOSENNY „IKP” Podróże Furdygi i syna



Dzisiejszy rysunek jest piątym z kolei rysunkiem naszego wielkiego wiosennego konkursu pod nazwą „Podróże Furdygi i syna”. Para popularnych bohaterów rysunkowych naszego pisma wybrała się w podróż dookoła Polski zwiedzając gigantyczne budowle Planu 6-letniego.

Czytelnicy powinni na specjalnym kuponie zbiorczym, który za miesiąc jednocześnie z ostatnim rysunkiem konkursowym nakleić dołączone do każdego rysunku numerowane kupony kontrolne oraz w odpowiednich rubrykach udzielić odpowiedzi na dwa następujące pytania:

* **Dokąd** wybrał się Furdyga i syn tj. jaką miejscowość przedstawiono na pomocniczej rysunkowej mapie.

* **Co** zwiedzili nasi bohaterowie tzn. co było obiektem ich zainteresowania podczas zwiedzania danej miejscowości.

Przykładowo odpowiedź powinna brzmieć: Warszawa — Trasa

WZ, Wałbrzych — nowoczesne wydobywanie węgla w kopalni „Mieszko” itp.

Dla zwycięzców konkursu przewidziano 30 nagród, z których pierwsze trzy stanowią:

- * ROWER MĘSKI
- * KUPON MATERIAŁU NA DAMSKĄ SUKIENKĘ
- * PATEFON WYCIECZKOWY WRAZ Z 3 PŁYTAMI

Odpowiedzi konkursowe przelać należy dopiero po umieszczeniu ostatniego rysunku konkursowego (co zresztą wyraźnie zaznaczymy), a do odpowiedzi trzeba załączyć wycięte kupony kontrolne.

Głos Ameryki

... ale zawsze prawdziwe

Amerkańscy chemicy otrzymali od kół rządowych niezwykle polecenie. Mają wynaleźć taką substancję, która by sytuację wewnętrzną i zagraniczną Stanów Zjednoczonych uczyniła różową.

— Patrzcie, jacy niesprawiedliwi są ci komuniści — biadał pewien kapitalista w USA. — Kiedyś w morzu topili kawę to krzyczeli, że niszczyliśmy wartości. A kiedy oni nam w zachodniej Europie topią w morzu broń wartości miliarda dolarów, to niby („Dikobraz”)

Z ulosa

Warszawskie przystanki

Niejednokrotnie odnoszę wrażenie, że organizacja i reorganizacja, ustalanie, odsuwanie i przesuwanie, odnowienie i przenoszenie szczególnie przystanków trolleybusowych w Warszawie odbywa się na podstawie obserwacji dokonywanych przez kompetentne czynniki Warszawskich Miejskich Zakładów Komunikacyjnych (MZK) z lotu ptaka, z przestworzy międzyplanetarnych przy pomocy teleskopu, skąd takich drobnych jak skrzyżowania ulicy Marszałkowskiej w ogóle się nie widzi. A może to zielone sukno, przy którym układa się „plany” przesłania istotne potrzeby mieszkańców i przyjezdźców.

Otóż kursuje sobie między Dworcem Głównym a ulicą Łazienkowską (i dalej) taki sobie skądinąd sympatyczny trolleybus, któremu MZK nadał na chrzcie imię „nr 52”. Trolleybus ten zatrzymywał się dawniej przy ul. Wiejskiej koło Domu Poselskiego. Przystanek ten skasowano ze względu na niewielką odległość od Alei Stalina. Istniał również przystanek przy ul. Marszałkowskiej. I ten skasowano, przenosząc go z jednej strony na róg ul. Kruczej, a z drugiej na róg ul. Poznańskiej a to dlatego, że na skrzyżowaniu ul. Marszałkowskiej „się buduje” — jak oświadczył jadący w trolleybusie w charakterze pasażera jakiś pracownik MZK. „Sie zgadza”, ale to nie jest przekonujący argument, bo z powodzeniem można było oba przystanki „umieścić” tuż za „sie budujący” domami, a więc w odległości około 20 do 30 metrów od ul. Marszałkowskiej i wówczas zarówno mieszkańcy jak i przyjezdźni „się czuliby” zadowoleni. A tak, kochani bracie, jedziesz do ul. Kruczej względnie Poznańskiej i dymasz parę set metrów z powrotem do Marszałkowskiej, aby się przesiąść na autobus czy inny tramwaj.

Miejskie Zakłady Komunikacyjne przyjęły niezwruszną zasadę przenoszenia przystanków trolleybusowych do następnego skrzyżowania ulicy, jeżeli przy dotychczasowym przystanku „się buduje”.

A co byłoby, gdyby na wszystkich skrzyżowaniach ulic trasy trolleybusu nr 52, od początkowej aż do końcowej przystanku „się budowało”. Co byłoby, gdyby na trasie komunikacyjnej zabrakło skrzyżowań ulic, przy których się nie buduje. Jak by ten problem rozwiązały MZK, skoro uważają, że przystanki mogą być tylko przy skrzyżowaniach ulic, a pod żadnym warunkiem nie mogą być tuż za „sie budującymi” domami. Wówczas niewątpliwie skasowanoby wszystkie przystanki na skrzyżowaniach ulic, przy których „się buduje”

i „zaplanowanoby” tylko dwa przystanki tj. początkowy i końcowy. A gdyby i przy tych przystankach „się budowało”, to skasowanoby „dla braku” miejsca na przystanki całą linię komunikacyjną ku niesamowitej uciesze mieszkańców stolicy i przyjezdźców a ku zmartwieniu biurokratów Miejskich Zakładów Komunikacyjnych z zielonego stolika.

Przy olbrzymim nasileniu budownictwa w Warszawie MZK mogą się znaleźć w takiej sytuacji, że z powodu braku odpowiedniego miejsca na przystanki przy skrzyżowaniach ulic zmuszone będą... skasować w ogóle wszystkie linie komunikacyjne w Warszawie. (grz.)

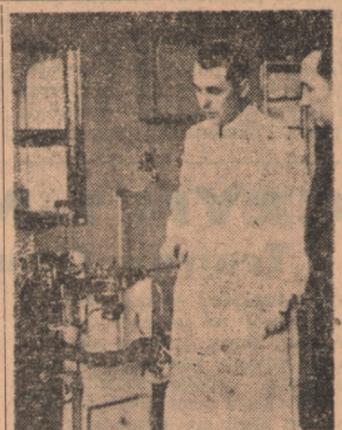


Trzeci mecz - trzecie zwycięstwo Pięściarze Stali biją reprezentantów Szwecji 16:4

Trzeci występ pięściarzy szwedzkich w Polsce tym razem w Poznaniu z reprezentacją Zrzeszenia Stal przyniósł im dalszą porażkę w stosunku 16:4. Mecz zapoczątkowano przemówieniami. Do wymiany upominków i prezentacji zawodników rozpoczęto spotkanie w zespole gości podobali się Linderholm, Viklander oraz Anderssen II, w zespole polskim dobrze

wypadli Kukier, Manelski, Kempa, Lech i Musiał.

Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: musza Burgstrom przegrywa jednogłośnie z Kukierem, który przez 3 rundy zawzięcie atakuje. Szwed jest bardzo wytrzymały, kończy walkę mocno wyczerpany. W. Kogucia — Pettersson przegrywa z Manelskim zdecydowanie będąc zawodnikiem słabszym technicznie. W. Piorkowa — Eek na skutek rozbicia brwi poddaje się po II rundzie Bazarnikowi. Do tego Polak przeważa punktowo. W. Lekka — Classen przegrywa z Kudlakiem przez poddanie się tego ostatniego z powodu rozbicia brwi. W. lekkopółśrednia — Dahl berg to bardzo ciekawej walce ulega Kempie na punkty w stosunku 2:1. W. półśrednia — Pettersson już w I starciu nadziewa się na kontre Lecha, po czym poddaje się. W. lekkopółśrednia — Lindnerholm walczy bardzo krótko, gdyż po kilku silnych ciosach Musiała zostaje wyliczony. W. średnia — Viklander dobry technik punktuje Krupińskiego przez dwie rundy jednak w trzeciej otrzymuje kilka potężnych ciosów i przegrywa na punkty, chociaż wynik remisowy byłby słuszniejszy. W. półciężka — Anderssen II na nieciekawej walce przegrywa na punkty z Nowara, co krzywdzi jednak Szweda. W walce tej Polak obchodził jubileusz „200” walki. W. ciężka — Ansmann już po kilku ciosach odkrywa słabe miejsce Steca, który trzy razy pada do 9, po czym sekundant Majchrzycki poddał go.



Naczelnym lekarzem oddziału chirurgicznego szpitala fabrycznego w Witkowicach (CSR) Valadimir Drasznar otrzymał dyplom przodownika pracy za wynalazek ulepszonego aparatu dla narkozy. W konstrukcji tego aparatu wziął udział również zespół robotników metalowych zakładów Witkowskich.

Na zdjęciu: Dr Drasznar (po lewej) zainstalował czółowego gisera zakładów Witkowskich A. Vytiska z działaniem aparatu do narkozy.

W ringu sędziował dobrze mgr Kowalski, punktowali Bilewicz, Krasucki i Szed. Widzów około 4000; organizacja sprawna. (g)

Kupon kontrolny nr	Konkurs IKP pt.
5	PODRÓŻE FURDYGI I SYNA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Pomocnik mleczarski lub młodszy pracownik potrzebny. — Mleczarnia w Barcinie. (1010-k)

Tokarzy poszukują Warsztaty Samochodowe, Bydgoszcz, Podolska 25. (1008-k)

Kuchmistrza, kucharkę i czeladnika cukierniczego zatrudni od 1. 5. 51 r. Spółdzielnia Spożywców „Dźwignia” w Łobezie, woj. szczeciński. Warunki płac wg umowy zbiorowej. (1006-k)

RADIO

CZWARTEK, 12 KWIEŚNIA 1951 R.

5.00 Początek audycji. 5.03 Sygnał czasu. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 5.58 Stan pogody. 6.00 Wiadomości poranne. 6.05 Gimnastyka 6.15 Polska muzyka ludowa. 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.20 Wszelchnia Radiowa. 7.40 Muzyka. 7.55 Wiadomości poranne. 8.00 Przerwa. 11.50 Głosy mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Muzyka taneczna. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Melodie ludowe. 13.25 Program dnia. 13.30 Audycja szkolna dla klas III i IV. 13.50 Koncert solistów: Edmund Rezier, fortepian, Edward Stelkiewicz, skrzypce. 14.15 Fragment książki Emila Manowa „Nierozwiązane pytania”. 14.30 Koncert dla szkół. 15.00 Koncert solistów. 15.30 Śpiewamy piosenki. 15.50 Zagadki muzyczne. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Odpowiedzi fali 49. 17.15 Muzyka kameralna: L. Galon, fortepian, E. Raabe, skrzypce, F. Kmiecik, klarnet. 17.45 Poradnik językowy. 19.00 Wszelchnia Radiowa. 19.20 Muzyka ludowa. 19.40 Lekcja języka rosyjskiego. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Koncert. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 Kapitulacja — fragment powieści H. Fasia. 22.00 Koncert rozrywkowy. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka. 23.55 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie

OBWIESZCZENIA

Załatwianie odwołań, listów i zażeń ludności w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Począwszy od czwartku 12 bm. Prezydium MRN przenosi czwartkowe przyjęcia popołudniowe w sprawach mieszkaniowych z budynku adm.nistr. Jana Kazimierza 5 do Ratusza I ptr. Plac Bohaterów Stalingradu. Począwszy od tego dnia wszystkie członkowie Prezydium przyjmować będą w Ratuszu w każdy czwartek w czasie od godziny 17-tej do 19-tej we wszystkich sprawach. W sprawach bieżących, nieszanowanych skarg i zażeń, Referat Gospodarki Lokalowej nadal przyjmować będzie interesentów w każdy czwartek od godz. 17-tej do 19-tej, a poza tym we wszystkie dni tygodnia od godz. 9-tej do 13-tej za wyjątkiem soboty i poniedziałku, w których to dniach przyjęcia dla interesentów nie będzie. Za Prezydium Rady Narodowej Kazimierz Malu-dziński, Przewodniczący Prezydium. (1009-k)

Wózek ręczny

ciężkość 300 — 400 kg
kupi
Mleczarnia w Barcinie

KUPNO

Inhalator ręczno-kieszonkowy do wdychania olejków kupię. — Oferty IKP Bydgoszcz „996”. (996-g)

SPRZEDAŻ

Maszynę do szycia gabrielową sprzedam. Bydgoszcz, Hanki Sawickiej 14-2. (1000-g)

Streptomycynę sprzedam tanio, tel. 31-22 od 10—13-tej. (995)

Szafę, meble kuchenne, inne rzeczy sprzedam. Bydgoszcz, Kościuszki 4 m. 7. (1017-g)

Materiał granatowy angielski — setka sprzedam. Bydgoszcz, Wyzwolenia 19-12 oficyna. (1005-g)

Radio adapterem płytami, prąd stały sprzedam Bydgoszcz, Chwytywo 6 m. 14. (1020g)

ROŻNE

Wystawiam trzcinną przez cały rok na moim polu. Olszewska, Wład. Beż-zyc 32. (1001-g)

POSADY WULNE

Głównego księgowego (a) i sekretarza poszukujemy od zaraz — Wynagrodzenie wg umowy. — Spółdzielnia Szewców i Cholewkarzy Czuchów, Rynkowa 1, woj. koszaliński. (623g)

Chłopak do ogrodu potrzebny zaraz. — Bydgoszcz, Koronowska 9. (999-g)

Podręczna wykwalfikowana do krawcowej potrzebna. Bydgoszcz, 15 Grudnia 14. (1018-g)

Unieważnia się zagubioną przepustkę tymczasową Nr 1275 na nazwisko Szugajówna Helena, Bydgoszcz. (997-g)

Unieważnia się zagubioną legitymację wojskową nr 007628. Jakubowska Bełżona, Wałcz. (830-g)

Prenumerata czasopism — dowodem kultury!

HUMOR

— Gdyby nie te góry, byłby stąd cudowny widok. (Die Woche, Wiedeń).

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,60 zł, przez roznosiela 3,90 zł miesięcznie. Reklamistów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAZDEGO MIESIACA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACĄ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA, WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16. Oddział w BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 150 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetrowe w tekście 10 000 zł za tekstem 4 500 zł nekrologi 3,— zł za 1 mm Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł za 1 wiersz 2-linowy (za tekstem) W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy — Konto PKO „IKP” nr VI-140